

## JOSEF FRAIND

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, kolonie, Towarzystwo Ochrony Zdrowia

### Kolonie TOZ-u

Towarzystwo Ochrony Zdrowia organizowało półkolonie, tak się to nazywało. To było na placu obok Siennej, tam był wolny plac, należał do kogoś. Tam było zebranych około tysiąca dwustu, tysiąc pięciuset dzieci najbiedniejszych, które mieszkaly w bardzo ciężkich warunkach, w wilgotnych pokojach, chłodnych. TOZ był pośrednikiem do zorganizowania tego, bo oni najlepiej wiedzieli, którym dzieciom trzeba pomóc. Wtedy była bardzo rozpowszechniona choroba płuc, tuberkuloza. Dawali im tran do picia i tak dalej, wszystkie możliwe rzeczy, które wtedy byli w stanie dawać im. Na tej kolonii zbierało się tysiąc, tysiąc dwieście, tysiąc pięćset dzieci, zależnie od roku. Bezpłatnie otrzymywały trzy razy dziennie jedzenie, a personel składał się z nauczycieli naszej szkoły, zespołu wychowawczego Cukunftu oraz sportowców z klubu sportowego Jutrznia. Dzieci były cały dzień na słońcu, dostawały dobre pożywienie i wracały do sił dzięki TOZ-owi.

Zdaje się, że to trwało sześć tygodni. Największa impreza była na zakończenie kolonii, wtedy orkiestra Bundu przygrywała i był popis gimnastyki dzieci. To było coś pięknego. Tysiąc, tysiąc dwieście dzieci na polu, wszystkie przy dźwiękach orkiestry robią gimnastykę, a tym całym zespołem gimnastycznym kierował Rosenbaum, on był instruktorem Jutrznia w gimnastyce. Z zawodu był krawcem, ale ciągnęło go tylko do sportu i został przyjęty do zorganizowania grup gimnastycznych Jutrznia. Było jakieś dwadzieścia, trzydzieści grup.

Data i miejsce nagrania	2006-12-17, Tel Awiv
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"